

Anna Kozyra

"Między sacrum a profanum", Witold Urbanowicz, Suwałki, 2017 :
[recenzja]

Niepodległość i Pamięć 25/2 (62), 315-316

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Kozyra

Między sacrum a profanum

„Dla mnie powstanie obrazu czy rzeźby to rodzaj modlitwy, homilii”¹. Te znamienne słowa zawierające *credo* artysty otwierają album *Witold Urbanowicz*. To dwujęzyczne polsko-francuskie wydawnictwo jest pokłosiem wystawy poświęconej twórczości Witolda Urbanowicza w Muzeum Okręgowym w Suwałkach, trwającej od 2 czerwca do 30 września 2017 roku.

Na półki księgarskie i do rąk miłośników twórczości księdza Witolda Urbanowicza trafiło albumowe wydawnictwo przybliżające wieloaspektową twórczość artysty. Zawiera nie tylko reprodukcje kompozycji pejzażowych, malarstwa figuratywnego czy rzeźby. Zespół redakcyjno-graficzny zadbał o wzbogacenie albumu o zdjęcia dokumentujące drogę kapłańską i artystyczną Witolda Urbanowicza, mającą swój początek w rodzinnej wiosce położonej nad wodami Czarnej Hańczy², po francuski okres związany z Paryżem.

Nie wdając się w zbędny opis zawartości publikacji, należy stwierdzić, że materiały przygotowane do druku przez redaktor prowadzącą Elżbę Ptaszyńską oraz zespół redakcyjno-graficzny w chronologiczny i przemyślany sposób prowadzą czytelników przez poszczególne etapy twórczości artysty-palloty. Słowo wstępne, stanowiące wprowadzenie i rodzaj przedmowy przybliża postać Witolda Urbanowicza jako suwałczanina, którego rodzinne fotografie są zapisem idyllicznych wspomnień z dzieciństwa. Jako swego rodzaju paralela artystycznych losów zostaje przywołana postać równie znanego mieszkańca Suwałk Alfreda Wierusza-Kowalskiego, który w połowie lat sześćdziesiątych dziewiętnastego wieku udał się do ważnego ośrodka sztuki, Monachium.

¹ A. Sobolewska, *Paryż bez ulic. Jocz, Niemiec, Urbanowicz i inni*, Paryż 2015, s. 38.

² E. Ptaszyńska, *Być znanym w suwalskim powiecie*, Suwałki 2017, s. 5.

Uważny czytelnik z największą przyjemnością przeczyta tekst wybitnego historyka sztuki profesora Jana Wiktora Sienkiewicza, który wnikliwie interpretuje dorobek artystyczny Witolda Urbanowicza. Krytyk starannie i dogłębnie przybliży paryski okres pracy twórczej artysty nad rzeźbą Chrystusa Ukrzyżowanego, którą Urbanowicz wykonał do kaplicy domu pallotyńców w Osny czy nad stacjami drogi krzyżowej do wnętrza dwunastowiecznego kościoła w Herblay koło Paryża. To trwałe znaki obecności polskiego artysty i „jego emigracyjnej sztuki” w panteonie francuskiej kultury.

O cielesności i duchowości w malarstwie Witolda Urbanowicza, pisze ks. Jan Sochoń – poeta, krytyk literacki, teolog i filozof. Status duchownego pozwala spojrzeć na dorobek artystyczny przez pryzmat filozoficzno-teologiczny. Ksiądz Sochoń podkreśla międzyludzkie relacje w dziełach Urbanowicza, zwłaszcza miłość, jako jedną z kardynalnych cnót. Reasumując swój szkic autor formułuje odważną tezę: „Urbanowicz patrzy na człowieka integralnie. Odrzuca w szczególności wszelkiego typu spirytualizmy, lekceważące ludzką cielesność, a często przybierające postać angelizmu, czyli pomieszanie natury człowieka z naturą anioła”³.

Wytrwały czytelnik, który z uwagą pochylił się nad rozważaniami poświęconymi Witoldowi Urbanowiczowi, zatopi się w świat obrazów, doświadczać artystycznych uniesień, zaś na koniec albumu, dzięki zebranych fotografiom pozna księdza wracającego do swoich korzeni – „kraju lat dziecińczych”, rodzinnych stron i bliskich osób. Fotografie są kronikarskim zapiskiem drogi kapłańskiej, napotkanych osób, które odegrały ważną rolę w życiu artysty, księdza i przyjaciela.

Ze względu na paryski okres życia i twórczości artysty album został wydany w dwóch językach, co jest niewątpliwą zaletą. Trafi nie tylko w ręce polskich sympatyków twórczości Witolda Urbanowicza, ale również do szeroko pojętej francuskiej publiczności, która spotyka dzieła artysty na co dzień, w przestrzeni sakralnej kościołów na terenie Francji.

Anna Kozyra

Witold Urbanowicz, album pod red. Elizy Ptaszyńskiej, Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Suwałki 2017, ss. 255.

³ J. Sachoń, *Cielesne i duchowe w malarstwie księdza Witolda Urbanowicza*, [w:] *Witold Urbanowicz*, Suwałki 2017, s. 125.